

Początek czy koniec problemów polskiego rolnictwa i mleczarstwa?

Cz. 1. Kilka najważniejszych problemów

**Adam Kupczyk, Roman Wieczorkiewicz,
Bogdan Drózd**

SGGW

Od pierwszego maja br. Polska jest członkiem Unii Europejskiej. Staliśmy się jakby dzielnicą znacznie większej całości – największego bloku gospodarczego na świecie. Do życia i funkcjonowania w nowej rzeczywistości trzeba się adaptować, a potem podjąć próby dynamiczniejszego rozwoju, aby pod względem poziomu PKB na mieszkańca i dochodów ludności zbliżyć się do najbogatszych krajów (w 2003 r. wzrost gospodarczy w Polsce szacuje się na ok. 3,7%; I kwartał 2004 r. zamknął się 5-6% stopą wzrostu PKB; PKB mierzony paritetem siły nabywczej walut 11 tys. USD/osobę w Polsce osiąga około 50% średniego poziomu PKB w UE-15). Dlatego też musimy przyjąć inne rozwiązania, inne uregulowania prawne i nowe, bardziej elastyczne strategie działania. Polskie rolnictwo zostanie objęte zasadami Wspólnej Polityki Rolnej UE i jeśli chcemy się rozwijać powinniśmy zaistnieć na wspólnotowym rynku, nie zapominając o tym, że świat nie kończy się na Unii.

Nasza akcesja znacznie zwiększa unijny potencjał strategiczny i z czasem może poprawić konkurencyjność produktów rolnych. Bez interwencji konkurencyjność cenowa produktów unijnych jest dość niska, co jest szczególnie ważne w kontekście planowanej nowej strategii rozwoju rolnictwa w USA, zakładającej subwencje wielokrotnie większe (rzędu ok. 100 mld USD) od tych, jakie występowały dotychczas w krajach UE-15.

W ostatnich miesiącach przed naszym członkostwem w UE, na które czekaliśmy kilkanaście lat (część społeczeństwa, w tym większość producentów rolnych i sektorów przetwórstwa raczej z obawami) wyłoniło się kilka poważnych problemów.

1. Zgodnie z unijnymi rozporządzeniami, przewiduje się opodatkowanie tzw. nadmiernych zapasów, co dotyczy ok. 200 polskich produktów

W połowie kwietnia Sejmowa Podkomisja Europejska przyjęła projekt ustawy o nadmiernych zapasach produktów rolnych i produktów cukrowych (za PAP, Warszawa 13.04.2004). W kilka dni później (20 kwietnia) Senacka Komisja Rolnictwa przyjęła projekt bez poprawek. W obecnym kształcie projekt ustawy jest mniej restrykcyjny w stosunku do propozycji rządowej. Zakłada on, że jeżeli stan zapasów produktów rol-

nych 1 maja 2004 roku przekracza wielkości określone w załączniku do ustawy (np. w przypadku mięsa będzie to 100 ton, mleka – 50 ton, zbóż – 1000 ton), posiadacze tych zapasów do 31 lipca 2004 roku muszą złożyć, do terenowego oddziału Agencji Rynku Rolnego, informacje dotyczące ich wielkości oraz okoliczności powstania (wysokość opłaty za posiadanie nadmiernych zapasów stanowi iloczyn tych ilości zapasów i stawki jednostkowej za dany produkt).

Istotny jest fakt, że posiadanie nadmiernych zapasów produktów rolnych i cukru podlega opłacie, czyli faktycznie karze. Za nadmierny zapas produktów rolnych uznaje się taki, który na 1 maja 2004 roku przekracza o co najmniej 10 procent średni zapas tych produktów. Jednakże określając ich wysokość uwzględnia się okoliczności powstania nadwyżki, np. czy powstała w wyniku interwencyjnego importu lub jest efektem zwiększenia mocy produkcyjnych na skutek inwestycji. Decyzję administracyjną w sprawie ustalenia wielkości nadmiernych zapasów wydaje dyrektor terenowego oddziału ARR. Opłata stanowi dochód dla budżetu państwa.

Ustawa ma wejść w życie z chwilą wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, musi być jeszcze jednak zaakceptowana przez Brukselę.

2. Ostatecznie UE planuje zamrożenie kwot mlecznych, m.in. dla Polski, na najbliższe 10 lat

W przypadku naszego kraju wzrost dotyczy tylko rezerwy kwoty mlecznej w początkowym okresie naszej akcesji (tab. 1). Początkowo występowaliśmy do UE o docelową kwotę mleczną, wynoszącą ok. 11 mld l. W opracowanych strategiach dla polskiego mleczarstwa wskazywano nawet na 16 mld l, jako najbardziej właściwą i korzystną, pozwalającą na dynamiczny wzrost sektora mleczarskiego i jego bazy surowcowej oraz utrzymanie miejsc pracy. Należy bowiem przewidywać, że wzrost dochodów ludności w naszym kraju spowoduje z czasem wzrost popytu na bardziej przetworzone produkty mleczarskie (wg BOSS Rolnictwo, 2003, prognozuje się w ciągu najbliższych lat 2-3% wzrost dochodów rocznie i wzrost PKB w najbliższych 5 latach o ok. 25%) i dochodzenie do takiego spożycia, jakie jest obecnie w krajach UE-15 (tab. 2).

Na początku poprzedniej dekady spożycie mleka w Polsce było zbliżone do średniego w UE, w latach 1994-1996 już mniejsze o 22,4%, a w 2000 roku – o 31,8% (Świetlik K., „Przegląd Mleczarski” 10, s. 365, 2003 r.).

Pod względem produkcji mleka plasujemy się wśród 25 krajów UE na 5 miejscu za: Niemcami – ok. 28,2 mld l; Francją – 25,3 mld l; Włochami – 12,5 mld l i Wielką Brytanią – 14,3 mld l („Rynek mleka” nr 26, 2004). Natomiast pod względem kwoty mlecznej znajdujemy się na szóstym miejscu, bowiem do wyżej wymienionych krajów dochodzi jeszcze znacznie mniejsza, pod względem powierzchni i zamieszkałej ludności, Holandia z kwotą mleczną 11,075 mld l (tab. 1).

Dlaczego mamy za kilka lat importować znaczną część przetworów mlecznych, skoro posiadamy dobre, polskie mleko, spełniamy standardy produkcyjne (ewentualnie spełniać je będziemy w najbliższym okresie), mamy zdolności produkcyjne do jego przetworzenia i atrakcyjny, rodzimy rynek?

Restrukturyzacja polskiego przetwórstwa i mleczarstwa (pod względem wymagań sanitarno-weterynaryjnych, technologicznych, rynkowych i koncentracji kapitału), rozpoczęta

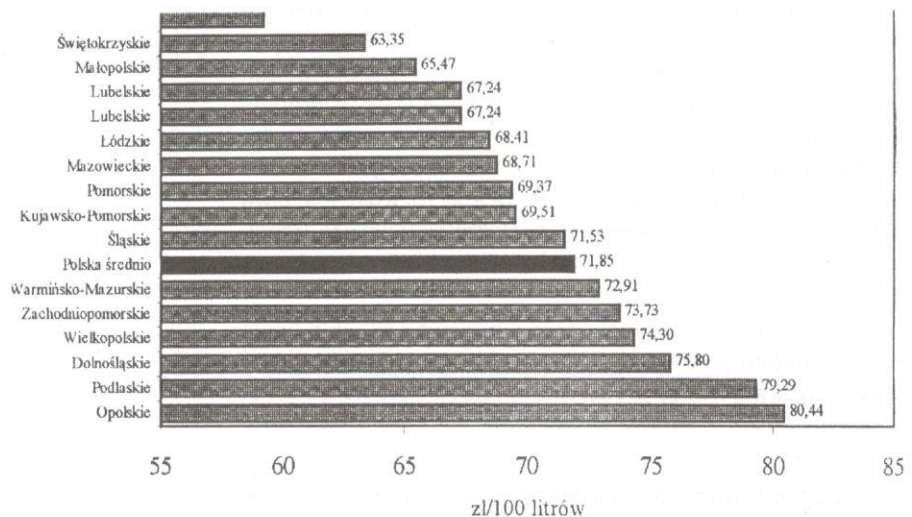
Tabela 1
Wysokość narodowych kwot mlecznych*, przyznanych poszczególnym krajom, w tys. ton ("Rynek Mleka", nr 26, 2004 r.)

Kraj	Lata				
	2004/2005	2005/2006	2006/2007	2007/2008	2008/2009–2014/2015
Belgia	3310,4	3310,4	3327,0	3343,5	3360,1
Dania	4455,3	4455,3	4477,6	4499,9	4522,2
Niemcy	27 864,8	27 864,8	28 004,1	28 143,5	28 282,8
Grecja	820,5	820,5	820,5	820,5	820,5
Hiszpania	6117,0	6117,0	6117,0	6117,0	6117,0
Francja	24 235,8	24 235,8	24 357,0	24 478,2	24 599,3
Irlandia	5395,8	5395,8	5395,8	5395,8	5395,8
Włochy	10 530,1	10 530,1	10 530,1	10 530,1	10 530,1
Luksemburg	269,0	269,0	270,4	271,7	273,1
Holandia	11 074,7	11 074,7	11 130,1	11 185,4	11 240,8
Austria	2749,4	2749,4	2763,1	2776,9	2790,6
Portugalia	1870,5	1920,5	1929,8	1939,2	1948,6
Finlandia	2407,0	2407,0	2419,0	2431,0	2443,1
Szwecja	3300,0	3303,0	3319,5	3336,0	3352,5
Wielka Brytania	14 609,7	14 609,7	14 682,7	14 755,6	14 828,6
Razem UE-15	119 010,0	119 063,0	119 543,7	120 024,3	120 505,0
Cypr	145,2	145,2	145,2	145,2	145,2
Czechy	2682,1	2682,1	2737,9	2737,9	2737,9
Estonia	624,5	624,5	646,4	646,4	646,4
Węgry	1947,3	1947,3	1990,1	1990,1	1990,1
Litwa	1646,9	1646,9	1704,8	1704,8	1704,8
Łotwa	695,4	695,4	728,7	728,7	728,7
Malta	48,7	48,7	48,7	48,7	48,7
Polska	8964,0	8964,0	9380,1	9380,1	9380,1
Słowacja	1013,3	1013,3	1040,8	1040,8	1040,8
Słowenia	560,4	560,4	576,6	576,6	576,6
Razem kraje kandydujące	18 327,9	18 327,9	18 999,4	18 999,4	18 999,4
Razem UE-25	137 337,9	137 390,9	138 543,1	139 023,7	139 504,4

*Kwota narodowa stanowi sumę kwoty hurtowej i kwoty sprzedaży bezpośredniej

Tabela 2
Relacje spożycia mleka (łącznie z przetworami) w wybranych krajach do spożycia w Polsce w 2000 roku (Świetlik K. "Przegląd Mleczarski" nr 10, 2003 r.)

Kraj	Relacje spożycia (spożycie w Polsce=100)
Finlandia	193,5
Szwecja	187,0
Holandia	181,4
Irlandia	163,1
Austria	153,0
Grecja	142,9
Francja	142,4
Włochy	135,4
UE-15	131,8
Dania	127,1
Niemcy	124,5
Belgia/Luksemburg	122,3
Wielka Brytania	119,2
Portugalia	114,7
Polska	100,0
Hiszpania	89,8



Rys. 1. Średnioroczne ceny skupu mleka w 2003 roku w poszczególnych województwach („Rynek Mleka”, nr 26, 2004)

ok. 720 zakładów wywalczyło okresy przejściowe w zakresie standardów jakościowych na okres od 3 miesięcy do 4 lat. Wśród zakładów mleczarskich 55 (w większości wielozakładowych) spełnia standardy higieniczno-weterynaryjne, zezwalające na eksport produktów na otwierające się rynki UE.

Poprawiła się jakość skupowanego mleka – w 2003 r. ok. 81,4% mleka skupowano w klasie ekstra, a udział dostawców mleka w klasie ekstra w ich ogólnej liczbie wyniósł 54%. Niska cena surowca, znacznie niższa niż w krajach UE (rys. 1 i 2), i poprawiające się wyniki finansowe w sektorze mleczarskim miały korzystny wpływ na tempo modernizacji przedsiębiorstw i dostosowanie do zmiennych preferencji klientów (mniejsze spożycie mleka płynnego i śmietany, większy popyt na jogurty, lody, ser twarogowe i dojrzewające, masło).

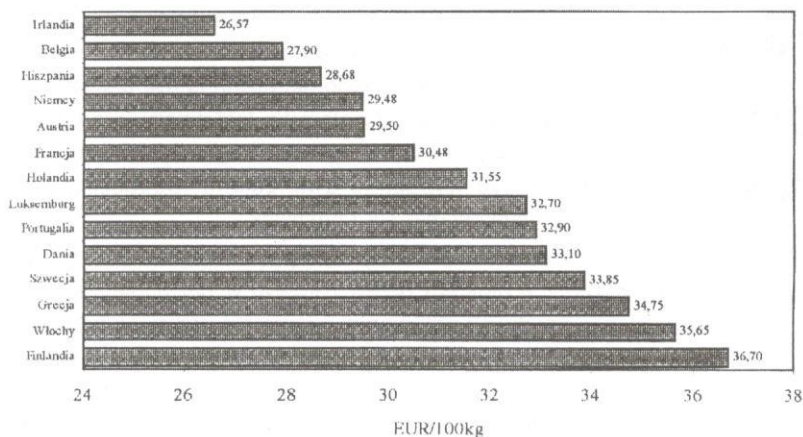
Sektor mleczarski jest atrakcyjny (sektory atrakcyjne charakteryzują tzw. wysokie bariery wejścia, w tym liczne regulacje prawne i ograniczenia), w ostatnim okresie nastąpił wzrost produkcji i skupu, poprawa wskaźników finansowych, a baza surowcowa stanowiła dotychczas istotne źródło przychodów rolniczych dla ok. 400 tys. dostawców, dostarczających mleko do skupu. Do końca 2004 r. będą stosowane różnorodne instrumenty interwencyjne w sektorze mleczarskim („Rynek mleka” nr 26, s. 1, 2004): kwotowanie produkcji towarowej mleka, zakupy interwencyjne masła i OMP, refundacje eksportowe, dopłaty do prywatnego przechowywania masła i serów dojrzewających, dopłaty do spożycia mleka w placówkach oświatowych, dopłaty do produkcji mleka w proszku i do produkcji pasz, dopłaty do mleka chudego przeznaczonego do pro-

w połowie poprzedniej dekady, nadal trwa i przyniosła już nadspodziewanie dobre efekty.

Ponad 1700 zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego ma certyfikat higieniczno-weterynaryjny obowiązujący w UE,

dukcji kazeiny i kazeinianów, dopłaty do przetwórstwa masła, dopłaty do zakupu masła przez instytucje charytatywne.

Agencja Rynku Rolnego ocenia, że od 1 maja do końca 2004 roku największym wsparciem finansowym będzie objęty



Rys. 2. Ceny płacone producentom za mleko w UE-15 w 2003 roku („Rynek Mleka”, nr 26, 2004)

właśnie rynek mleka i przetworów mlecznych, na który została przeznaczona 58% środków przewidzianych na działania interwencyjne, na rynek cukru – 26% oraz mięsa – ok. 7,4%. Potrzeby środków na realizację WPR ocenia się na 201,4 mln euro (ok. 855,9 mln zł). Natomiast nie przewiduje się bezpośrednich zakupów interwencyjnych na rynku wieprzowiny, gdyż w II półroczu tego roku zmniejszy się podaż tego mięsa, a cena skupu żywca wieprzowego może przekroczyć 4 zł za kilogram.

3. Otrzymanie dopłaty bezpośredniej przez rolnika (na którą składa się budżet państwa i UE – tzw. III filar), jest uzależnione m.in. od szybkiego i sprawnego tempa wdrożenia systemu IACS (Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli)

Zdaniem urzędników z ARiMR oraz MRiRW, pierwszym sprawdzianem możliwości wykorzystania unijnych środków pomocowych przez polskie rolnictwo był program przedakcesyjny SAPARD, który w ostatniej fazie cieszył się ogromną popularnością wśród rolników. Niektórzy eksperci przewidują jednak, że jest zbyt wcześnie na ocenę SAPARD, którego końcowe płatności nastąpią w 2006 r. Według sceptyków wielu beneficjentów programu SAPARD może mieć problemy z refinansowaniem przez UE poniesionych nakładów inwestycyjnych, np. wskutek odejścia od założeń biznesplanu czy niedokończenia inwestycji, m.in. z powodu braku środków własnych lub możliwości spłaty zaciągniętego kredytu.

Ocenia się, że łącznie przeszkolono ok. 1mln rolników w zakresie wypełniania formularzy uprawniających do otrzymywania dopłat bezpośrednich, a ARiMR rozpoczęła ich przyjmowanie. Planuje się, że pierwsze dopłaty bezpośrednie powinny nastąpić na przełomie 2004/2005 roku, o ile uruchomiony zostanie system IACS. Z IACS od kilku lat są problemy, nie wiadomo czy są to problemy natury politycznej czy tylko merytoryczno-technicznej. W tej sprawie pojawiają się dwie skrajne opinie: pierwsza – że system IACS będzie działał bez zarzutu i na czas, druga – że prace są jeszcze daleko od ukończenia.

W kwietniu 2004 r. firma KPMG prowadziła audyt w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i przekazała Ministerstwu Finansów zaktualizowany raport opisujący stan przygotowania Agencji do realizacji unijnych dopłat bezpośrednich dla rolników (za PAP, Warszawa 07.04.2004).

Audytorzy KPMG zwrócili uwagę na opóźnienia w budowie systemu IACS. Prezes ARiMR Wojciech Pomajda potwierdził, że kierownictwo Agencji ma pełną świadomość opóźnień i niedoskonałości, na co wpłynęła m.in. zmiana systemu dopłat oraz częste zmiany personalne w kierownictwie, zwłaszcza na stanowisku prezesa.

Według ludowców, system informatyczny stworzony dla IACS nie działa i z tego powodu powiatowe biura ARiMR nie mogą wypełniać swoich zadań związanych z jego wdrażaniem (za PAP, Katowice 21.04.2004). Ludowcy podkreślają też, że problemy z systemem komputerowym stwarzają realne zagrożenie dla wypłaty dopłat bezpośrednich.

4. Zidentyfikowano też inne zagrożenia dla rolnictwa

Biorąc pod uwagę aktualne zmiany w otoczeniu fiskalno-prawnym rolnictwa, koszty akcesji (m.in. podwyżki podatku VAT na maszyny rolnicze, wzrost cen paliw oraz planowane zmiany w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego KRUS) mogą być wyższe od dopłat bezpośrednich, które rolnicy otrzymają po wejściu do UE (wypowiedź W. Serafina, za PAP, Katowice 21.04.2004).

Kończąc pierwszą część publikacji należy stwierdzić, że obiektywna ocena szans i zagrożeń rolnictwa nie jest możliwa (będziemy do niej dążyć w następnych częściach publikacji), gdyż problemy polityczne nakładają się na gospodarcze. Dodatkowo, w okresie tak ważnym (akcesja to priorytet wszystkich rządów po roku 1989) mamy osłabione organa władzy (ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej), które właśnie w tym momencie powinny wykazywać dużą aktywność, sprawność, szybkość działania i czujność. Natomiast zamiast rozwagi i stabilności czeka nas kilka (czy nawet kilkanaście) miesięcy chaosu politycznego, przekładającego się bezpośrednio na sytuację ekonomiczno-gospodarczą kraju i poszczególnych sektorów gospodarki.

Zakład Deratyzacji „SZCZUROŁAP”



Wiesław i Jarosław Dobrzeńscy
ul. Graniczna 10
87-100 Toruń
tel. (0-56) 655-21-41 lub 654-65-47
tel. kom. 0 601-212-487

Wyniszczam całkowicie bytujące i dochodzące szczury, z gwarancją. Fermy, mieszalnie pasz, zakłady rolne, magazyny, bezpieczeństwo 100%. Metodę przedstawiłem w filmie „Szczurołap”. Dla zainteresowanych wdrażamy HACCP.